

CYTATY ROKU

JAN A. P. KACZMAREK, kompozytor, laureat Oscara

Znam Amerykanów. W każdej chwili nas poświęcą, jeśli tylko uznają, że to im się opłaca.
„Polska The Times”

DANIEL PASSENT, komentator

Premier Morawiecki mówi, że jego celem jest, abyśmy zarabiali tyle co na Zachodzie. No, to zarabiają.
„Polityka”

MAREK BELKA, były premier

Człowiek przyzwoity powinien być po lewej stronie. I tego się trzymam.
„Zdanie”

ANNA CZERWIŃSKA, himalaistka

Mimo wszystko faceta łatwiej zdobyć niż K2.
„Wysokie Obcasy”

PROF. GRZEGORZ W. KOŁODKO, były wicepremier i minister finansów

Dwa razy wejść do tej samej rzeki nie można, ale wdepnąć w to samo bagno jak najbardziej.
kolodko@kozminski.edu.pl

JERZY URBAN, redaktor naczelny

Morawiecki kłamie nałogowo, a nie jak ja w PRL, od czasu do czasu.
„Nie”

DONALD TRUMP, prezydent USA

Wybieram się do Polski. Oni budują dla USA instalację wojskową, za którą zapłacą w 100%.
PR24_pl

TADEUSZ ROLKE, fotoreporter

Warszawa została idiotycznie zniszczona na życzenie dowództwa AK i wydana wrogom na śmierć.
„Stolica”

ANNE ROUMANOFF, satyryczka francuska

Kobieta chce, żeby mężczyzna się zmienił. Mężczyzna zmienia kobiety.
„Forum”

ANDRZEJ GRABOWSKI, aktor

Był czas, kiedy bardzo chciałem być playboyem, tylko nie wiedziałem, jak to się robi.
„Playboy”

MÓJ PRZEGLĄD

Jerzy Domański



Na Nowy Rok

Koniec roku to czas podsumowań. Prywatnych, chowanych dla siebie, i tych, które dotyczą wszelkich możliwych dziedzin życia. Analitycy zajmują się skalą makro i problemami globalnymi. Badacze zagląдают w każdą szczelinę naszego życia. Świat nigdy nie był tak gruntownie przebadany i opisany. Nasze poglądy, oceny, a nawet marzenia i plany zostają sklasyfikowane i pokazane na kolorowych wykresach. Wydawać by się więc mogło, że skoro wszystko jest znane, to brakuje miejsca na niespodzianki.

Życie na szczęście przeczy tej przewidywalności. Jest w naturze człowieka gen, do którego badaczom nie udało się dotrzeć. Może z czasem?

Choć z Polakami nie pójdzie łatwo. Bo ilu nas, tyle ocen. W każdej sprawie. Francuzi słyną z wielu gatunków pysznego sera i perfidii w relacjach z obcymi, a my z bigosu i różnicy zdań. Nawet w sprawie Nagrody Nobla nie potrafimy wspólnie się radować.

A szkoda. Bo od dawna nikt z Polski nie wykazał się taką mądrością i klasą jak Olga Tokarczuk. Jej mowa noblowska to głęboka w treści i błyskotliwa w formie analiza stanu,

w jakim znalazł się świat. I tego, co z tym światem zrobił nasz gatunek.

Człowiek jest coraz bardziej bezradny wobec chaosu sprzecznych i wykluczających się informacji, fake newsów i mitów. Zbudowaliśmy świat oparty na chciwości i egoizmie, na braku szacunku do natury i do siebie samych.

Świat paradokśów. Bo z jednej strony coraz lepszy dostęp do wiedzy, a z drugiej zadziwiający brak rozsądku i uporczywe pakowanie się z jednej katastrofy w drugą.

By nie kończyć roku ponurą, choć realistyczną oceną, chcę za Olgą Tokarczuk życzyć Państwu tego, co ona. Spontanicznej i bezinteresownej czułości. Tak jak literatura zbudowana jest na czułości wobec każdego bytu, tak my możemy na czułości budować własny, mniejszy lub większy świat.

Dziękując za bycie z nami, życzę Państwu jak najlepszego zdrowia, bo resztę musimy sobie wypracować.



Na Nowy 2020 Rok
naszym Czytelnikom i Przyjaciołom
życzymy dobrego zdrowia
i mądrego czynu.
Bo Polski normalnej i sprawiedliwej
nie dostaniemy w prezencie.
Zespół PRZEGLĄDU

BAKOWSKI

